

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa D. B.

przeciwko [...] Bibliotece [...] w W.

o wynagrodzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Společnych i Spraw Publicznych w dniu 4 września 2013 r.,

skargi kasacyjnej powódki od postanowienia Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 27 sierpnia 2012 r., sygn. akt VII Pz [...],

uchyla zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu Rejonowego w W. z dnia 24 maja 2012 r., V P [...], i przekazuje sprawę temu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 maja 2012 r., V P [...], Sąd Rejonowy- Sąd Pracy w W. na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. odrzucił pozew D. B. przeciwko [...] Bibliotece [...] w W. o odszkodowanie z tytułu nierównego traktowania. W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji wywiódł, że powódka w pozwie domagała się od strony pozwanej zapłaty 45.000 zł tytułem odszkodowania za nierówne traktowanie jej przez pracodawcę w okresie zatrudnienia. Tymczasem w sprawie, jaka toczyła się przed Sądem Rejonowym w W. pod sygnaturą akt V P [...],

zapadł już wyrok (z dnia 18 listopada 2008 r.) oddalający żądanie powódki dotyczące zapłaty odszkodowania z tytułu dyskryminacji. Apelacja powódki od tego wyroku została oddalona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 9 marca 2009 r., VII Pa [...], natomiast postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r. odmówiono przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej powódki wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego. Na podstawie analizy uzasadnienia wszystkich wymienionych orzeczeń Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że sprawa o roszczenie odszkodowawcze powódki z tytułu nierównego traktowania w zatrudnieniu została już ostatecznie rozstrzygnięta między stronami i zachodzi powaga rzeczy osądzonej.

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2012 r., VII Pz [...], Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ś. oddalił zażalenie powódki na postanowienie Sądu pierwszej instancji z dnia 24 maja 2012 r. Sąd drugiej instancji stwierdził, że postępowanie toczące się uprzednio między stronami o odszkodowanie z tytułu nierównego traktowania, dotyczyło innego okresu zatrudnienia niż wskazany w aktualnym procesie. W sprawie o sygnaturze akt V P [...] chodziło o okres od dnia 1 września 1988 r. do dnia wytoczenia powództwa (3 czerwca 2007 r.). Aktualnie wniesione powództwo obejmuje natomiast okres od dnia następnego po dniu wniesienia przez powódkę pozwu w sprawie V P [...] (czyli od dnia 4 czerwca 2007 r.) do dnia 31 marca 2009 r. Świadczy o tym treść pozwu. Jednakże Sądy orzekające w poprzedniej sprawie (o oddaleniu roszczenia odszkodowawczego) wyrokowały na podstawie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (w Sądzie Rejonowym był to dzień 18 listopada 2008 r. a w Sądzie Okręgowym 9 marca 2009 r.). Zdaniem Sądu odwoławczego, w oparciu o brzmienie art. 316 § 1 k.p.c. należy stwierdzić, że "zakres pozwu" wniesionego w aktualnej sprawie "pokrywa się z zakresem, który był już rozstrzygany przez Sądy obu instancji". Okres, który mógłby ewentualnie zostać wzięty pod uwagę przy merytorycznej ocenie niniejszego powództwa, przypada od 9 do 31 marca 2009 r., ale wówczas powódka nie świadczyła pracy, bo została z tego obowiązku zwolniona przez pracodawcę w okresie wypowiedzenia. Z tej przyczyny rozpoznawanie roszczenia ograniczonego wyłącznie do tego krótkiego okresu byłoby bezprzedmiotowe.

Na postanowienie Sądu Okręgowego powódka złożyła skargę kasacyjną, w której zarzuciła naruszenie: 1) art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wskutek zamknięcia drogi sądowej merytorycznego rozpoznania żądania o odszkodowaniu za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu; 2) art. 366 k.p.c. polegające na błędnej wykładni pojęcia "podstawa sporu" i jego utożsamieniu z pojęciem "stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy"; 3) art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. wskutek błędnego przyjęcia, że zachodzi tożsamość roszczeń w sprawie aktualnie rozpoznawanej oraz w sprawie prawomocnie zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 9 września 2009 r., VII Pa [...]. W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych powódka wywiodła w szczególności, że podstawę faktyczną sporu wyznacza treść pozwu (przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie). W kontekście art. 316 § 1 k.p.c. chodzi więc o aktualność - w dacie orzekania - okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie (ewentualnie w dalszych pismach procesowych składanych w toku instancji). Sprawa o odszkodowanie za naruszenie zasady nierównego traktowania w zatrudnieniu jest sprawą "specyficznego rodzaju ze względów dowodowych". Można więc przyjąć, że "pracownik ruszy z akcją procesową przeciwko pracodawcy dopiero wówczas, gdy poweźmie wiadomość co do konkretnego zachowania pracodawcy naruszającego tą zasadę a nie *in abstracto*". Według skarżącej, "jedno takie zachowanie pracodawcy nie pochłania innych zachowań (przyszłych), gdyż za każde z nich pracodawca ponosi odrębną odpowiedzialność odszkodowawczą". Z kolei, przez "stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy" należy rozumieć stan faktyczny, ustalony przez sąd na podstawie dowodów przeprowadzonych zgodnie z regułami postępowania dowodowego oraz obowiązujący stan prawny; nie jest to więc "część rzeczywistości wszakże zaistniała, ale niemożliwa do ustalenia przez Sąd na podstawie zebranych dowodów". W konsekwencji odrzucenie pozwu w przedmiotowej sprawie było nietrafne, bowiem okoliczności faktyczne z daty późniejszej niż poprzedni pozew (które w ogóle nie były przedmiotem badania w poprzednim postępowaniu - np. pomijanie powódki w awansowaniu) wykluczają tożsamość roszczeń w poprzedniej i aktualnej sprawie. Skarżąca wniosła o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w całości oraz uchylenie poprzedzającego je postanowienia

Sądu Rejonowego w części dotyczącej odrzucenia pozwu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła w pierwszej kolejności o odrzucenie skargi z uwagi na to, że skarżąca nie przytoczyła podstaw kasacyjnych, ewentualnie o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania lub o jej oddalenie, a w każdym wypadku o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Skarga jest uzasadniona, bowiem Sąd Okręgowy dokonał wadliwej wykładni art. 316 § 1 k.p.c., co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego odrzucenia pozwu. Zgodnie z tym przepisem, po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że "stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy" w rozumieniu art. 316 § 1 k.p.c. obejmuje zarówno obowiązujące przepisy mogące stanowić podstawę rozstrzygnięcia, jak i okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy (przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997 nr 8, poz. 113; Przegląd Sądowy 1998 nr 6, s. 107, z glosą J. Wiercińskiego; Monitor Prawniczy 2000 nr 9, s. 580, z glosą R. Stefanickiego; z dnia 30 lipca 2003 r., II CKN 414/01, LEX nr 137519 oraz z dnia 5 listopada 2009 r., II UK 103/09, LEX nr 577839). Sąd orzekający bierze pod uwagę z urzędu stan prawny istniejący w dacie zamknięcia rozprawy i to niezależnie od stanowiska (woli) stron. Co się tyczy "stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy" w aspekcie podstawy faktycznej orzeczenia, to jedną z jego konsekwencji jest niemożność powoływania się w uzasadnieniu wyroku na zdarzenia późniejsze od chwili zamknięcia rozprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2004 r., V CK 58/04, LEX nr 194081). Regułę wyrażoną w art. 316 § 1 k.p.c. mogą wyłączyć jedynie przepisy przejściowe (nakazujące sądowi orzekającemu stosowanie przepisów dotychczasowych) oraz przepisy prawa materialnego o charakterze szczególnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 38/06, LEX nr 398455). Podkreślenia wymaga jednak, że "stan rzeczy

istniejący w chwili zamknięcia rozprawy" odnosić należy do żądania i jego podstawy faktycznej, którą wyznacza dokładnie określone żądanie (niekiedy także oznaczenie wartości przedmiotu sporu) oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). W toku postępowania powództwo może ulegać zmianom przedmiotowym (ograniczeniu, rozszerzeniu, także w aspekcie jego podstawy faktycznej). W każdym razie, zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c., sąd - biorący pod uwagę "stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy" - nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie (z wyjątkiem wynikającym z art. 477¹ k.p.c.). Oznacza to, że w sprawie dotyczącej żądania opartego na podstawie faktycznej odnoszącej się do wskazanego okresu (ściślej wywodzonego ze zdarzeń zaistniałych w tym okresie), sąd na podstawie art. 316 § 1 k.p.c. uwzględnia stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, ale wyłącznie w odniesieniu do tego żądania i jego podstawy faktycznej, czyli zdarzeń zaistniałych we wskazanym okresie. Stosowanie art. 316 § 1 k.p.c. nie może natomiast polegać na wyjściu poza podstawę faktyczną powództwa i rozstrzygnięciu co do zdarzeń tą podstawą nieobjętych. Sąd rozstrzyga bowiem o żądaniu powoda (art. 325 k.p.c.), określonym co do przedmiotu i podstawy faktycznej w pozwie (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) lub zmienionym w toku postępowania (takie zmiany są uwzględniane na podstawie art. 316 § 1 k.p.c.), ale nie może wyrokować co do przedmiotu, który w chwili zamknięcia rozprawy nie był objęty żądaniem, w tym jego podstawą faktyczną (art. 321 § 1 k.p.c.).

Podstawą odrzucenia pozwu w oparciu o art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. jest stwierdzenie, że o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona. Już z treści tego przepisu wynika, że jednym z warunków koniecznych odrzucenia pozwu z powołaniem się na stan rzeczy osądzonej jest ustalenie tożsamości roszczeń zgłoszonych w aktualnym postępowaniu z roszczeniami, które zostały prawomocnie osądzone w uprzednio zakończonym postępowaniu między tymi samymi stronami. Stwierdzenie, czy występuje taka tożsamość roszczeń w znacznym stopniu zależy od ustalenia, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia w poprzednio prawomocnie zakończonym postępowaniu (art. 366 k.p.c.). Z kolei o tym,

co stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia w poprzedniej sprawie decyduje - w pierwszej kolejności - treść sentencji wyroku, bowiem w myśl art. 325 k.p.c. powinna ona zawierać oznaczenie przedmiotu sprawy oraz rozstrzygnięcie sądu o żądaniach stron. Jeśli w poprzednio prawomocnie zakończonej sprawie zapadło rozstrzygnięcie oddalające powództwo w całości, to znaczy, że sąd rozstrzygnął o bezzasadności wszystkich zgłoszonych przez powoda roszczeń, nawet gdyby uzasadnienie orzeczenia zostało ograniczone tylko do niektórych z nich (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1999 r., II UKN 493/98, OSNAPiUS 2000 nr 8, poz. 325 i z dnia 20 listopada 2002 r., II CKN 1132/00, LEX nr 75337). Oznacza to jednak tylko oddalenie roszczeń zgłoszonych w pozwie (ewentualnie w toku postępowania przy przedmiotowej zmianie powództwa) w granicach "tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia" (art. 366 k.p.c.). Oddalenie powództwa nie może być więc odnoszone do roszczeń (choćby tego samego rodzaju i z tej samej podstawy prawnej) wynikających z podstawy faktycznej nieobjętej powództwem. Jeżeli więc podstawę faktyczną żądania stanowią zdarzenia zaistniałe we wskazanym przez powoda czasie, to oddalenie powództwa dotyczy tylko tej podstawy (bo fakty zaistniałe w tym okresie stanowiły "podstawę sporu") i nie oznacza rozstrzygnięcia co do roszczeń, które mogą być wywodzone ze zdarzeń zaistniałych w późniejszym okresie.

Odnosząc powyższe uwagi do sytuacji procesowej, jaka wystąpiła w rozpoznawanej sprawie, należy stwierdzić, że rozstrzygnięcie odrzucające pozew wniesiony przez powódkę w aktualnym postępowaniu jest w pierwszej kolejności przedwczesne, gdyż z treści pozwu wcale nie wynika, na jakiej podstawie faktycznej powódka domaga się od strony pozwanej zasądzenia kwoty 45.000 zł. W pozwie powódka nie sprecyzowała bowiem wprost, jakiego okresu ma dotyczyć zgłoszone przez nią roszczenie odszkodowawcze z tytułu nierównego traktowania w zatrudnieniu. Na podstawie twierdzeń przytoczonych przez powódkę w uzasadnieniu pozwu ("byłam zatrudniona u strony pozwanej od 20.10.2006 r. do 31.03.2009 r.") można co najwyżej przypuszczać, że zgłoszone przez nią roszczenie odnosi się do tego (całego) okresu zatrudnienia. Ta kwestia nie została jednak wyjaśniona przez Sąd Rejonowy, bo powódka została wezwana tylko do określenia, czy pozew wniesiony w dniu 25 stycznia 2012 r. dotyczy

odszkodowania z tytułu nierównego traktowania (dyskryminacji), czy też dotyczy "innego odszkodowania". Skoro podstawa faktyczna powództwa nie została w sposób jednoznaczny określona (wyjaśniona przez Sąd pierwszej instancji), to już z tej przyczyny niedopuszczalne było odrzucenie pozwu z powołaniem się na przesłankę wskazaną w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Niemożliwe było bowiem porównanie zakresu rozstrzygnięcia w sprawie prawomocnie osądzonej - zwłaszcza "co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia" (art. 366 k.p.c.) - z niesprecyzowaną podstawą faktyczną nowego powództwa.

Dopiero na podstawie lektury zażalenia powódki na postanowienie Sądu Rejonowego można pośrednio wnioskować, że powódka sprecyzowała podstawę faktyczną powództwa, "ograniczając" roszczenie odszkodowawcze z tytułu nierównego traktowania do okresu między 4 czerwca 2007 r. a 31 marca 2009 r. Gdyby podstawę faktyczną roszczeń w sprawie prawomocnie osądzonej były zdarzenia zaistniałe (zachowanie pracodawcy) w okresie od dnia 1 września 1988 r. do dnia wytoczenia powództwa (3 czerwca 2007 r.) a aktualnie wniesione powództwo obejmowało podstawą faktyczną zdarzenia, które miały miejsce w okresie od dnia następnego po dniu wniesienia przez powódkę w sprawie V P [...] (czyli od dnia 4 czerwca 2007 r.) do dnia 31 marca 2009 r., to nie byłoby podstaw do odrzucenia pozwu.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 k.p.c., uchylił zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu pierwszej instancji i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.